

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Popularyzatorzy Nauki 2017 - znamy zwycięzców

O nauce trzeba mówić w sposób ciekawy, opisywać nie tylko wyniki badań, ale i naukową kuchnię. Poza tym odkrywać wiedzę razem z odbiorcami i nie bać się dziennikarzy - to niektóre rady laureatów konkursu Popularyzator Nauki 2017 na upowszechnianie z sukcesem wiedzy naukowej.

Wyniki 13. edycji konkursu ogłoszono w poniedziałek w Warszawie, podczas uroczystej gali w Centrum Nauki Kopernik. Uczestniczyli w niej m.in. wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin, wiceminister nauki Piotr Dardziński oraz prezes Polskiej Agencji Prasowej

Wojciech Surmacz.

Kapituła wybierała laureatów w pięciu podstawowych kategoriach: Naukowiec, Animator, Instytucja, Zespół i Media. Nagrodę główną - za całokształt działalności związanej z popularyzacją - kapituła pod przewodnictwem prof. Michała Kleibera przyznała prof. Tadeuszowi Wibigowi z Uniwersytetu Łódzkiego.

"Fizyka nauczana w szkole jest zupełnie czymś innym niż fizyka, którą się uprawia na uczelniach, w instytutach. Fizyka w szkole to jest rozwiązywanie zadań, które ktoś wymyślił i kazał dzieciom, jako łamigłówkę rozwiązywać" - powiedział PAP prof. z Uniwersytetu Łódzkiego. Według niego fizyka tak naprawdę jest "rozwiązywaniem zagadek, które natura ułożyła sama."

"Jestem z wykształcenia fizykiem. Uprawiałem naukę przez bardzo długi czas. Próbowałem zrozumieć, jak ten świat jest zbudowany, jak działa. I w momencie, kiedy już mi się wydawało, że cokolwiek rozumiem (...) stwierdziłem, że właściwie należałoby to powiedzieć wszystkim innym ludziom" - wspominał laureat. Okazało się, że najbardziej zainteresowane jego pokazami są dzieci.

"Żeby (fizyka - PAP) była pasjonująca należy ją robić w sposób przypominający naukę prawdziwą. Nauka fizyki to jest nauka doświadczalna, gdzie wiedzę o rzeczywistości zdobywa się wykonując pewne eksperymenty i to jest najbardziej pouczające, najbardziej kształcące dla dzieci i najbardziej zabawne" - uważa prof. Wibig. Dodał, że efekty eksperymentów zaskakują; należy je jednak wyjaśnić.

Wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin wręczając laury zwycięzcom podkreślił, że Polska jest w takim momencie, kiedy działalność popularyzatorów jest ważniejsza niż w przeszłości.

"Po pierwsze jesteśmy w trakcie, jako kraj, realizacji Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju. To jest projekt obliczony na to, żeby pchnąć polską gospodarkę na nowe tory - tory innowacyjności, tory rozwoju tych najbardziej nowoczesnych branż gospodarki" - mówił.

"Mówiąc krótko - trzeba wytłumaczyć Polakom, dlaczego warto, a nawet, dlaczego opłaca się w sensie zupełnie dosłownym inwestować w naukę" - podkreślił. Jego zdaniem o tym, że warto reformować polskie uczelnie czy instytucje badawcze trzeba przekonać całe społeczeństwo. "Nikt nie zrobi tego tak skutecznie, jak popularyzatorzy" - zaznaczył.

O potrzebie wsparcia nauki w naszym kraju mówił również prezes Polskiej Agencji Prasowej Wojciech Surmacz. "Warto inwestować w polską naukę; jako dziennikarz ekonomiczny wielokrotnie się przekonałem o tym, że polska nauka jest dramatycznie niedoinwestowana" - stwierdził.

Jak co roku redakcja serwisu Nauka w Polsce przyznała wyróżnienie za wzorcową politykę informacyjną im. T. Trzcińskiego. W tym roku trafiła ona do Instytutu Zoologii na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

"Zdecydowanie nie należy bać się dziennikarzy" - przekonywał jego dyrektor, prof. Piotr Tryjanowski. Zdaniem naukowca w Polsce powstała taka grupa dziennikarzy i taki sposób promocji nauki, który "mówi nie tylko o gotowych wynikach, które uzyskujemy, ale o kuchni naukowej, o sposobie, jak dojść do tego wyniku."

O tym, że nie jest istotne przedstawienie samego wyniku dociekań naukowych, ale zaprezentowanie także ich źródeł przekonywał w rozmowie z PAP prof. Szymon Malinowski z Uniwersytetu Warszawskiego. Kierowana przez niego grupa redagująca stronę Naukaoklimacie.pl otrzymała

nagrodę w kategorii Zespół.

"Na naszym portalu obalamy mity klimatyczne. Receptą na to jest: mówić prawdę, całą prawdę i tylko prawdę. I odsyłać do źródeł naukowych. Nauka wie, skąd się brały przeszłe zmiany klimatu, skąd się mogą wziąć przyszłe zmiany klimatu, i wie, że to my - ludzie - jesteśmy odpowiedzialni za globalne ocieplenie" - powiedział PAP prof. Malinowski. Zauważył, że w Polsce o zmianach klimatu nie publikują informacji na swoich stronach ani uczelnie ani instytucje naukowe, które się tym zagadnieniem zajmują. "No to trzeba się było za to wziąć!" - dodał.

Z kolei niedostatki w kwestii popularyzacji astronomii dostrzegł twórca programu "Astronarium" w TVP Bogumił Radajewski, który jest tegorocznym laureatem w kategorii Media. Za cel postawił sobie pokazanie wszechświata przez pryzmat badań polskich astronomów.

"Jestem przekonany, że nawet w telewizji zdominowanej przez telenowele czy teleturnieje jest także miejsce dla nauki, dla programów, czy seriali naukowych. Warunek? Trzeba o tej nauce mówić w sposób ciekawy" - uważa.

Popularyzatorzy doceniają w swojej pracy możliwość dyskusji, nie tylko z naukowcami.

"Dzięki popularyzacji jestem w stanie przeprowadzić bardzo ciekawe dyskusje, (...) odpowiadać na często bardzo trudne pytania, które padają ze strony odbiorców. To właśnie odkrywanie tej wiedzy razem z odbiorcami, wiązanie ze sobą poszczególnych faktów w całość sprawia mi największą przyjemność" - powiedział dr hab. Andrzej Katunin z Politechniki Śląskiej, laureat w kategorii Naukowiec. Badacz zajmuje się naukowo zagadnieniem geometrii fraktalnej.

"Zawsze miałem problem, jak rozmawiać z moimi najbliższymi na temat astronomii, którą ukończyłem. Gdzieś koło czwartego roku chciałem porozmawiać z mamą o czarnych dziurach, o czerwonym olbrzymie. Ona była kompletnie tym znudzona. Ja wiedziałem, że to jest bardzo ciekawe" - wspominał z kolei Jan Świerkowski, laureat w kategorii Animator, który w konsekwencji założył Instytut B61. To grupa artystów i naukowców, która - jak opisał Świerkowski - wypracowuje ciekawe sposoby komunikacji z ogółem społeczeństwa. Są to widowiskowe spektakle w przestrzeniach, w których normalnie nauki się nie doświadczą - w fabryce, pociągu czy na dworcu.

Nie wszędzie naukowcy zajmowali się popularyzacją równie chętnie. "Początki były bardzo trudne, zwłaszcza, jeżeli chodzi o przekonanie pracowników, że ta działalność jest ważna, potrzebna. To było dość często kontestowane. Po co? A w tej chwili już mamy entuzjastów, którzy się pytają, co następnego robimy?" - powiedział dyrektor Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie, prof. Mariusz K. Piskula. Kierowana przez niego jednostka otrzymała nagrodę w kategorii Instytucja. Jej szef podkreślił, że jest to laur za 10 lat ciężkiej pracy.

"Nie spodziewaliśmy się, że to się rozwinie tak bardzo, że rozpoznawalność w skali ogólnokrajowej będzie doceniona w postaci dzisiejszej nagrody" - dodał.

PAP - Nauka w Polsce, Szymon Zdziebłowski

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/28070.html>

Informacje dnia: [PCI Days 2025 - Targi dla Przemysłu Farmaceutycznego i Kosmetycznego Nie tylko szczepienia przeciw HPV ważne w prewencji raka szyjki macicy Jak skutecznie poradzić sobie z bezsennością Naukowcy stworzyli beton z dodatkiem wody słonej zamiast słodkiej Nie trzymajmy dzieci pod kloszem z tematem śmierci Dużo światła w nocy może prowadzić do przedwczesnej śmierci PCI Days 2025 - Targi dla Przemysłu Farmaceutycznego i Kosmetycznego Nie tylko](#)

[szczepienia przeciw HPV ważne w prewencji raka szyjki macicy Jak skutecznie poradzić sobie z bezsennością Naukowcy stworzyli beton z dodatkiem wody słonej zamiast słodkiej Nie trzymajmy dzieci pod kloszem z tematem śmierci Dużo światła w nocy może prowadzić do przedwczesnej śmierci PCI Days 2025 - Targi dla Przemysłu Farmaceutycznego i Kosmetycznego Nie tylko szczepienia przeciw HPV ważne w prewencji raka szyjki macicy Jak skutecznie poradzić sobie z bezsennością Naukowcy stworzyli beton z dodatkiem wody słonej zamiast słodkiej Nie trzymajmy dzieci pod kloszem z tematem śmierci Dużo światła w nocy może prowadzić do przedwczesnej śmierci](#)

Partnerzy